

Uwaga! Posiadacze Obligacji 6%. Pożyczki Narodowej! RADJOODBIORNIKI SPRZEDAŻ St. Bodzoń, sklep Sienkiewicza 1. JAROSŁAW

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena egzemplarza 25 gr.

Nr. 41.

Jarosław, — niedziela 13 października 1935.

Rok XXXII.

# Tygodnik

# Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

**Ceny ogłoszeń**  
Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm  
Nadesłane 40 > > 1 > | Przed tekst. red. 100 > > 1 >  
Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe.  
Kolumny ogł. zwykłe składają się z 6 spalt  
- Blura ogłoszeń otrzymują rabat według umowy; -  
Osobom prywatn. udziela się przy wielomiesięcznym ogł. odpowiedniego opustu

Prenumerata z przesyłką pocztową:

Półrocznie 6 ZŁ.  
kwartalne 3 ZŁ.  
miesięczne 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa: ul. Słowackiego 10  
Otwarty codziennie od godz. 1.-2.  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 409.460

ZMIANA LOKALU.

FIRMA

ZMIANA LOKALU.

## TEKSTYLJA I SUKNO ARMHAUS i WOLFSTEIN w JAROSŁAWIU

przeniesioną została z ul. Grodzkiej, na

**ul. GRUNWALDZKĄ L. 14.**

i poleca P. T. Publiczności swoje znane z doskonałości pierwszorzędne

**materiały na płaszcze, kostjomy i suknie damskie, na męskie ubrania, męskie spodnie, palta, raglany i zarzutki oraz na wierzchy do futer.**

**Materiały na płaszcze i uniformy dla P. T. Oficerów i Podoficerów!**

Posiada również w swym bogato zaopatrzonym składzie: jedwabie, płótna, zefiry, popeliny, brokaty, flanele, obrusy, linoleum, dywany, chodniki jutowe i kokosowe, firanki gobelinowe i pluszowe, kapy na łóżka, pledy, koce watalinę, obicia na meble, aksamity. Wielki wybór kołder, które wykonuje się także na zamówienia.

**CENY FABRYCZNE \* UDZIELAMY KREDYTU na DOGODNYCH WARUNKACH!**

## Marja Konopnicka

poetka niedoli ludu.

Mija 25 lat od chwili zgonu Marji Konopnickiej, wielkiej poetki polskiej z doby pozytywizmu. Aby zrozumieć ducha jej twórczości, jej szczytne hasła, należy zwrócić uwagę na epokę, w której działała Konopnicka. Był to okres bezwzględnej negacji romantyzmu. Z podniebnych prometeuszowych lotów, wylądowano na twardą ziemię z potamanami skrzydłami.

Kłęski 1863 r. stanowią kolczastą granicę między tem co było, a ideologią, która miała zapanować. Nowe zaś hasła, propagowane świadomie przez nowych poetów brzmiały: praca od podstaw, praca szara, organiczna nad polepszeniem doli narodu, a głównie losu ludu, nauka, oświata i wywalczenie wolności dla kraju drogą ekonomiczno—oświatowej ewolucji, a nie rewolucyjnych poczynań. Takie były ideały, w których kształtowały się pierwiastki twórczości Konopnickiej. Uderza w niej przede wszystkim nawskroś demokratyczne nastawienie do ludu wiejskiego, do proletariatu miejskiego, wszechludzkie umiłowanie wszystkiego co cierpi bez winy, jest bezbronne i krzywdzone. Nierówność społecznego podziału dóbr między ludźmi, nędza jednych przy bogactwie drugich wydziera z jej harfy poetyckiej prometeuszowe pytanie:

„Ty mi się nie dziw, ja stoję na ziemi,  
Po której idą tłumami smutnemi  
Ludzie, których ja braćmi memi zowie,  
Stoję—i patrzę—i płaczę nad niemi,

I gdybym była Bogiem, to każdemu  
Dałabym spokój i światło i zdrowie.  
I myśląc o tej wieczystej wszechmocy,  
Którą mi wiara wskazuje w błękitach,  
I o tej nędzy i o łzach tajemnych,  
O tych stęsknionych — i smutnych —  
i sennych

Dla których śmiercią jest życie,  
Gubię się w pełnej przerażenia nocy,  
I pytam namiętnie: czemuż?\*

Nietylko pod adresem Boga rzuca poetka pytania... ina doskonałą świadomość winy, jaką ponosi społeczeństwo za krzywdy najbiedniejszych i opuszczonych. Wszak mały chory Jaś dlatego nie doczekał wiosny, bo ojcu jego, nędznemu robotnikowi nikt nie przyszedł z pomocą. O bracia, woła poetka, czyżby w nas nie było w tem winy, że Jaś nie doczekał. Kradzież małego wiejskiego chłopca, który z biedy dopuszcza się przestępstwa, jest wynikiem tragicznego braku jakiegokolwiek oświaty ludowej, dlatego rozumny sędzia, który chce z małego złodzieja zrobić kiedyś uczciwego członka społeczności mówi: pójdz dziecię, ja cię uczyć każę. Tak każda niedola znajduje oddźwięk w wrażliwej i pięknej duszy Konopnickiej, świadczy o tem nietylko powieść „Za chlebem, „Z gwiazdą“ ale i szereg nowel: Głupi Franek, Dym.

Jeśli analizujemy dorobek poetycki Konopnickiej, uderza nas niezwykła wszechstronność jej talentu,

Włochy zostawiają w jej Albumie szereg prawdziwych pereł poetyckich w których z głębokim znawstwem wielbi ten kraj artystów i poetów.

Miłość każe stworzyć poetce erotyki, w których pesymizm z powodu osobistych przeżyć, przesłonił skalę tak właściwego jej ogólnoludzkiego odczuwania. Najpiękniejsze wspomnienie z tych lat burzy młodzieńczego serca to wiersz: Z jednego kubka ty i ja..., aż nam do kubka spadła iza.

Nie oddała się jednak izarawemu egotycznemu bólowi. — Miejsce straconego kochanka zastąpił lud ukochany, zastąpiła ojczyzna.

Rozumiała Konopnicka jak może żaden z poetów tragedję polskiego chłopca udrękę jego emigracji.

I tym cichym tragedjom sprzedaży ukochanej roli, tej męce podróży w nieznaną, a wrogie, tej nieukojoonej tęsknocie polskiego chłopca za swą matką ziemią, poświęciła poetka największe swe dzieło, zakrojone na miarę epopeji: Pana Balcera w Brazylji.

Dziś kiedy Polska jest wyzwolona, kiedy nowe przemiany częściowo uregulowały sprawy te społeczne, które taką orędowniczkę serdeczną znalazły w Konopnickiej, twórczość poetki staje się dla nas mniej żywota, mniej aktualna.

Ale zapomnieć nie wolno, że obchodzimy teraz dwudziestopięćcielecie śmierci, jednego z duchów największych, najczystszych i najszlachetniejszych cierpiących przez lud i dla ojczyzny.

„Rota“ Konopnickiej stała się hymnem narodowym, który w latach niewoli brzmiał jak groźne momenta dla zaborców.

Obecnie cały Naród składa hołd Zmarłej.



Dla Smakoszy Piwa

# Lwowskie Piwo Eksportowe

pasteryzowane

||| w oryginalnych butelkach z nowym  
opatentowanym zamknięciem. |||

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych lokalach.

Dla Smakoszy Piwa

Już otwarta Już otwarta

**Kawiarnia - Restauracja**

Dancing - Bar

Rynek 3 „Esplanada” Rynek 3

Codziennie od g. 18-20 five o'clock.

Ceny normalne dzienne.

Niezrównana orkiestra.

Początek koncertu wiecz. o g. 21-oj.

Fr. Delecki.

## Szkolnictwo ludowe w Jarosławiu

Statystyka uczniów w szkole im. ks. P. Skargi  
w latach 1885. — 1892.

Podnieść jednak należy z naciskiem ówczesny stosunek wyznaniowy w szkole im. ks. P. Skargi, tak różny w tym samym czasie od stosunku w gimnazjum I. O ile liczba wychowanków gr. kat. wyznania w jednym i drugim zakładzie z latami nieznacznie ale stale wzrasta, o tyle liczba uczniów mojżeszowego wyznania w gimnazjum w tempie przyspieszonym spada a to na 100 uczniów wyznania rzym. kat. z liczby 35 schodzi w ostatnich latach do cyfry 15.

Rok	klasa	wpisanych	klasyfik.	wyznania					
				r. k.	gr. k.	mojż.	innych		
1885	I a	89	66	32	8	27	2		
	b	76	57	17	6	33			
	0* a	66	55	31	3	21			
	b	65	47	24	6	17			
	II a	57	50	25	5	18			
	b	52	41	20	6	14			
	III a	59	47	19	9	19			
	b	50	49	29	8	12			
	IV	87	68	45	5	18			
	Razem	9	601	480	242	56		179	3
	1886	I a	86	76	33	11		32	1
		b	79	73	40	8		24	
0*		92	72	48	4	14			
II a		48	47	28	4	14			
b		54	42	21	7	13			
IV a		54	48	26	4	18			
b	46	30	19	7	4				
1887	I a	84	48	24	6	18	1		
	b	86	56	26	10	20			
	0* a	115	80	35	9	36			
	b	90	71	34	8	29			
	II a	56	44	18	2	23			
	b	62	39	21	6	12			
	III a	52	46	24	4	17			
	b	49	39	22	6	11			
	IV a	54	47	27	7	13			
	b	52	40	25	5	9			
Razem	10	700	510	256	63	188	2		
1888	I a	76	58	32	11	15	1		
	b	76	51	29	9	13			
	0*	114	82	37	7	38			
	II a	77	65	28	8	29			
	b	77	64	34	6	24			
	III	104	81	45	9	26			
	IV a	46	40	17	5	17			
	b	45	41	28	9	3			
Razem	8	615	482	259	64	165	3		

Rok	klasa	wpisanych	klasyfik.	wyznania			
				r. k.	gr. k.	mojż.	innych
1889	I a	90	63	32	11	20	1
	b	94	66	31	14	21	
	0*	118	97	50	18	29	
	II a	51	41	23	2	16	
	b	54	40	23	2	15	
	III a	79	64	27	16	21	
	b	51	44	24	2	17	
	IV a	51	45	26	4	15	
b	46	38	22	7	9		
Razem	9	634	498	258	76	163	1
1890	I a	92	69	27	12	29	1
	b	66	45	23	4	18	
	0* a	93	48	26	13	9	
	b	67	47	28	8	11	
	II a	64	53	24	8	20	
	b	61	49	28	8	13	
	III a	48	39	16	7	16	
	b	47	36	18	5	13	
IV a	72	69	34	10	24		
b	59	44	17	8	19		
Razem	10	669	499	241	83	172	3
1891	I a	100	74	41	11	22	3
	b	76	63	24	13	26	
	0* a	66	55	26	8	21	
	b	108	75	41	9	25	
	II a	47	40	22	4	14	
	b	46	36	19	8	9	
	III a	59	47	22	9	16	
	b	62	51	30	9	12	
	IV a	44	37	15	6	16	
	b	50	46	24	9	13	
Razem	10	658	524	264	86	174	3
1892	I a	124	79	częściowy brak dat wyklucza zestawienie.			
	b	106	70				
	c	82	49				
	II a	85	75				
	b	75	70				
	c	76	71				
	III a	48	42				
	b	53	45				
	IV a	52	46				
	b	48	43				
	V	51	44				
Razem	11	800	634				

Z przełomowego czasu w dziejach szkolnictwa ludowego w Jarosławiu podana wyżej statystyka wprowadziła tylko w jednym kierunku mówi wiele o stosunkach w mieście, które dostawało głównie kontyngent dla szkoły i czytelnicy znający z własnego doświadczenia szkołę im. ks. P. Skargi w późniejszych może czasach zechcą sami wyciągnąć wnioski i konsekwencje.

(C. d. n.)

0\* oznacza drugi rok nauki w pierwszej klasie w tzw. drugim oddziale.

**„ADRIA” Grodzka 11.**

SPECJALNY SKŁAD ŚLEDZI  
I KONSERW RYBNYCH

— poleca pierwszorzędne gatunki —  
**śledzi, sardynki, serów etc.**  
po najniższych cenach.

## KRONIKA

Nominacja. Dowódca Okręgu Korpusu  
Nr. X, p. gen. Janusz Głuchowski

GŁÓWNY SKŁAD UBIORÓW  
DAMSKICH, MĘSKICH I DZIECIENNYCH

**Jakóba Tugendhafta**

w JAROSŁAWIU, Grodzka 7.

połeca na sezon obecnym we wielkim wyborze najwykwintniejsze modele damskie, męskie i dziecięce z najpoważniejszych fabryk krajowych

po cenach bezkonkurencyjnych.

Udziela się kredytu na dogodnych warunkach.

z Przemyśla mianowany został wiceministrem spraw wojskowych.

P. gen. Głuchowski jest jednym z najzdolniejszych oficerów legionowych, a w swoim czasie mimo propozycji objęcia stanowiska wojewody, urzędu tego nie przyjął.

Dowódcą O. K. X. w Przemyślu został mianowany p. gen. Wacław Scaevola — Wieczorkiewicz, dowódca 24 dywizji piechoty w Jarosławiu. Przy tej sposobności podajemy krótki życiorys p. gen. Wieczorkiewicza.

W sierpniu 1914 r. zgłasza się jako ochotnik do 1 Brygady Legionów Polskich i pod wodzą Marszałka Piłsudskiego wyrusza na front w randze porucznika, Ran-

## MAŁA MATECZKA FRANCISZKA GALL??

ny z początkiem grudnia 1914 r. z początkiem stycznia 1915 r. wraca na front, gdzie obejmuje dowództwo 3 kompanii 1 pp. Leg. Pol. a równocześnie pełni funkcje zastępcy dowódcy tego pułku do sierpnia 1917 r.

Po odmówieniu przysięgi zostaje internowany przez Niemców w Benjaminsko, gdzie przebywa do połowy października 1918. Z chwilą wypędzenia okupantów jako major obejmuje dowództwo samodzielnej grupy operacyjnej pod Rawą Ruską a od grudnia 1918 r. do listopada 1919 r. dowodzi batalionem 23 pp. a potem grupą, skąd przeszedł do sztabu generała Aleksandrowicza. Niebawem obejmuje dowództwo 9 pp. leg., dowództwo VI brygady piechoty, z powrotem 9 pp. Leg., poraz drugi dowództwo VI brygady od 1. I. do kwietnia 1920 r., dowództwo 9 pp. Leg. w randze pułkownika, dowództwo VI brygady od czerwca do listopada 1920 i dowództwo 3 dywizji piechoty.

Po ukończeniu wojny z bolszewikami pełni p. gen. Wieczorkiewicz przez dłuższy czas obowiązki dowódcy VI brygady piechoty legionowej. Wysłany na wyższe studia wojskowe do Paryża, kończy je i wraca do kraju 27 maja 1926. Po wypadkach majowych obejmuje dowództwo



24 dywizji piechoty w Jarosławiu jako pułkownik, gdzie wkrótce zostaje mianowany generałem, biorąc udział bardzo wybitny w rozwoju „Związku Strzeleckiego”, „Ligi Morskiej i Kolonjalnej”, „Rodziny Wojskowej” i wielu innych organizacji i stowarzyszeń. P. gen. Wieczorkiewicz jest odznaczony krzyżem „Virtuti Militari”, Walecznych i całym szeregiem innych odznaczeń.

Na miejsce p. gen. Wieczorkiewicza przychodzi do Jarosławia pułkownik Ocetkiewicz z KOPu we Wilnie.

Ja się dowiadujemy, to z Jarosławia ma odejść wkrótce także p. pułkownik Gustaw Paszkiewicz do Tarnopola, gdzie ma objąć dowództwo 12 dywizji piechoty.

#### Uprawniony tech.-dentysta

### Józef Zederbaum

JAROSŁAW, Słowackiego 3.

korony, mostki, regulacje krzywych i umiejscowienie chwiejących zębów, ekstrakcje, plombę z pierwszorzędnym materiałem.

Precyzyjna tenczka sztucznych zębów (Nowość: Protezy z specjalnego materiału)

Uroczysta procesja różańcowa odbyła się tradycyjnie w pierwszą niedzielę października, to jest 6 b. m. z kościoła O. O. Dominikanów po ulicach miasta po nieznacznych opóźnieniach o godzinie 5-tej popołudniu.

Przy ulicy Dominikańskiej i Dietziusa ustawione zostały piękne ołtarze, wśród których na specjalne wyróżnienie zasługuje ołtarz ustawiony przy realności p. Franciszka Krawczyka. Ołtarz przybrany został zielenią i kwiatami. Obok ołtarza ustawiono 2 wysokie maszty, z których wisiały chorągwie o barwach narodowych i papieskich. Nad ołtarzem wisiał różaniec zrobiony z kolorowych lampek elektrycznych tak, że całość robiła wspaniałe wrażenie.

Procesję, w której wzięły udział niezliczone tłumy publiczności przy sprzyjającej pogodzie, prowadził przew. ks. proboszcz Opaliński, w otoczeniu licznej duchowieństwa.

Wyjaśnienia. W związku z notatką p. t. „Ciężki wyrok” umieszczoną w ostatnim numerze „Tygodnika Jarosławskiego”,

Apolinary Desplolix.

## Nieśmiertelni.

(Ciąg dalszy)

Ale ludzie są tni! Oh, jak tni! Zatruli poszuła piękna, sztuką zastąpiwszy jego prawdziwy wdzięk i czar. Nie kochają się w pięknych, barwnych strojach, jak dawniej, jeno na pokas przywdziewając ich ostatki, gdy jada na jakiś fest lub inne święto. Wyrausili piękno z książek, bawiają się bezwartościową ich treścią i zatrują duszę ich sprośnością. A miłość? Miłość na świecie umarła. Miejsce jej zajęła nienawiść! Tak straszna, że zdaje się, że woli Chrystusa szatan objął na świecie władanie na jakiś czas. Przynosiłam ci parę datenników. Przeczytaj! Aż rol się w nich od oszozerstw, grabieży, zabójstw i mordów! Miejsce miłosierdzia nad bliznami zajęło samolubstwo do najsakrajniejszych posunięte granie. „Po trupach do szasosytów, do pleniędzy!” oto hasło dalszych ludzi. Zginęła rycerskość i honor męców, zginął niewieściel wstyd. Miejsce prawdziwej miłości, tej, co uświęca, zajęła miłość kupna, sprzedajna. Bezwstyd

proszę uprzejmie o umieszczenie poniższego wyjaśnienia:

Ponieważ w Jarosławiu jest więcej i bardzo poważnych rodzin nazwiskiem Rogalskich, wyjaśniam, że w zaistniałym wypadku zasądzona zastała Franciszka Rogalska zam. przy ul. Podgórze leżajskie Nr. 19, żona Marjana Rogalskiego, szofera Straży pożarnej w Jarosławiu.

Ponadto dodaję, że tylko zmuszona zajęciem publicznym natury bardzo przykrej ze strony Fr. R. a przezemnie osobiście niczem nie spowodowanej, ani sprowokowanej, skierowałam sprawę na drogę sądowo karną.

Przykrym, lecz niestety w szerokim zakresie istniejącym jest fakt, że niektóre jednostki trzeba zmuszać presją kodeksu karnego do poszanowania praw boskich i ludzkich i utrzymania porządku społecznego.

Stanisława Forczek

Naprawa drugiej wieży klasztoru O. O. Dominikanów. W ubiegłym tygodniu rozpoczęto przy poparciu Urzędu Konserwatorskiego naprawę drugiej wieży w klasztorze O. O. Dominikanów. Belkowanie tej wieży z powodu upływu czasu i działań atmosferycznych prawie zupełnie zbutwiało tak, że remont był konieczny.

Konieczną jest również naprawa muru na prawo od wejścia do kościoła O. O. Dominikanów i spodziewać się należy, że ta część murów zostanie wkrótce naprawiona.

Jesienną zabawę taneczną urządza Grono Sędziów Sądu grodzkiego w Jarosławiu w dniu 12 bm. w salach Kasyna Miejskiego z przeznaczeniem dochodu na cele Towarzystwa Ochrony Młodzieży (T. O. M.) — Zabawa ta, podobnie jak zesz-

## SZCZĘŚCIE

zawita do Was, gdy kupicie LOS do I. Klasy 34-ej Loterii Państwowej.

W poprzedniej Loterii wypłaciłmy piękne wygrane po 10.000, 5.000, oraz mnóstwo wygranych poniżej 5.000 złotych.

**Szczęśliwe Losy** są już do nabycia w **KOLEKTURZE KRIEGERA**, spieszcie z zakupem, gdyż **ciągnięcie już 18. października.**

posunięty poza kres!

A ład? Czyś może być o nim mowa tam, gdzie panuje nienawiść? Niby jest, ale sytuacyjny, wymuszony, bo nie wszyscy doceniają jego doniosłość. Wielu zapomniało o przysłowiu, że „zgoda buduje, nienawiść rujnuje”. Dla tych potrzebny kańczug i bles i nie swój rząd, lecz obcy, okrutny, przed którym uginaliby swój kark, jak to czynili przez 146 lat! Dla tych choć z daleka Beren Kartuskich! Wiesz, Światowidzie, co to jest?

— Wiem, — odparł najstarszy bóg. — Smutne przynosiłaś mi wieści, władcyństwo piękności, miłości i ładu.

Dostojny starszo oparł łokcie rąk na kolana, dłońmi podparł głowę i zamyslił się. Bez ruchu stali w półkolu niebianie, nie śmiało nakłócać tej głębokiej zadumy. Po dłuższej chwili przemówił Światowid:

— A ty dalewanno, co mi powiesz?

— Też nie wesołego. Za moją sprawą, jak dawniej, raduje się cała przyroda na wiosnę. Lecz w sercach wielu ludzi smutek i obojętność dla piękna świata. Smućą się ci, którzy od lat pozbawieni pracy, nie mają co jeść,



łorczoćna uda się wyśmienicie, gdyż zaproszono całą elitę społeczeństwa jarosławskiego i powiatu. Będzie to pierwsza jaskółka zbliżającego się karnawału.

„Zagojona rana.” Jak nam donoszą, to władze skarbowe przypisały do zapłaty p. Władysławowi Gawłowi z Rudolowic, b. prezesowi BBWR, w Jarosławiu od fikcyjnego kontraktu „kupna — sprzedaży”,

DYREKTOR SZPITALA POWSZECHNEGO W JAROSŁAWIU

## D<sup>r</sup> JAN ZASOWSKI

przeniósł się i ordynuje obecnie przy ul. Kraszewskiego 17. (dom własny)

który w rzeczywistości okazał się kontraktem darowizny, kwotę 30 tysięcy złotych.

Oplata ta wynosi tylko dlatego 30 tysięcy złotych, ponieważ władze skarbowe za podstawę wymiaru tej opłaty przyjęły wartość majątku nie z czasów kiedy sporządzono ten sławny kontrakt, lecz za podstawę wymiaru przyjęto obecną wartość majątku Gawła, którą znawcy ocenili na kwotę ponad 180 tysięcy złotych.

Rana zostanie zagojona nareszcie, kiedy Skarb Państwa otrzyma należnych mu trzydzieści tysięcy złotych.

Wygrał nie wygrał. W ubiegłym tygodniu obiegała nasze miasto wiadomość, że p. Mieczysław Okoń wygrał 25000 zł. przy losowaniu pożyczki inwestycyjnej. Po zbadaniu okazało się, że na obligację p. Okonia padła wygrana w kwocie 2000 zł. ale tej kwoty p. Okoń nie otrzymał, gdyż wpłacił on na „Pożyczkę Inwestycyjną” tylko 2 raty a dalszych nie płacił, wobec czego stracił p. Okoń także i te 2 raty, a wygrana przepadła. Przysłowie, z wielkiej chmury mały deszcz, sprawdziło się.

Wynika stąd jedna nauka. Płacić regularnie — nietylko raty Pożyczki Inwestycyjnej...

Wandolizem. Od dłuższego czasu jakiś osobnik niszczył stale ostatnią lampę przy

zobojętneli dla piękna wiosny i wogóle świata ci, którzy w pogoni za złotem zamknęli swoje uszuła dla wszystkiego, co nie daje materialnej korzyści, co nie wzbogaci ich wórów pleniędzy i wogóle ich doczesnego, ziemskiego mienia. Myślą, że wielki będą żyć i wszystko z sobą zabiorą do grobu. Oni umarli za żywa! Nieszczęśliwe ofiary sądu bogactwa! Radują się jeno ci, lecz tych niewiele, którzy żywią w swych sercach miłość dla ludzi, stworzeń i przyrody i chociaż z trudem dźwigają swój doczesny krzyż, ełszy i ich nawet rozwijająca się roślinka, z którą umieją mówić.

— No a ty żywo? — zapytał dostojny starszo.

— Żyłodajnam bogini. Nie zapomniam o ludziach, ani o zwierzętach, o wadach, motylkach, drzewach, ani o najmniejszej roślince, ani wodorosiele ani nawet o mchu. Cóż, kiedy ludzie nie umieją żyć, zatrzymując sobie byt wzajemną nienawiścią, o której już powiedziałam Łada. Pod tym względem w przyrodzie nie smienilo się nie, jeno ludzie zdalekali.

(Dok. nast.)



ul. Krakowskiej. Mimo obserwacji sąsiadów nie udało się tego osobnika wyśledzić.

Dopiero przed dwoma tygodniami zauważyli mieszkańcy z domów, znajdujących się w pobliżu lampy, jak przed lampę tą zajechało auto. Z auta wysiadł w stanie podchmielonym p. X., który wyjął rewolwer i zaczął strzelać w ramę żelazną na której umieszczona jest lampa, a potem w samą lampę. Na skutek tego "sportu" nie tylko stłuczona została lampa, ale także uszkodzona została rama żelazna.

Ponieważ mieszkańcy ulicy Krakowskiej znają nazwisko tego pana z towarzystwa, który strzelał do lampy w krytycznym czasie, przeto niewątpliwie, iż pan ten będąc przy trzeźwym umyśle sam zgłosił się do Dyrekcji elektrowni i szkodę wyrówna.

**Dzieciobójczyni.** Dnia 2 bm. Marja Fil lat 28 z Ryszkowej Woli tuż powiatu porodziła nieślubne dziecko płci żeńskiej, które po urodzeniu udusiła. Po przeprowadzonych dochodzeniach policyjnych przyznała się do winy i podała, że uczyniła to dlatego, gdyż nie ma środków na utrzymanie dziecka, jak również wstydziła się, że porodziła nieślubne dziecko.

**Samobójstwo.** Dnia 2 bm. popełnił samobójstwo przez powieszenie się w lesie Mikołaj Koperwas, lat 14 z Majdanu sieniawskiego. Powodem samobójstwa młodocianego denata była sprzeczka z ojcem.

**Pożar.** Dnia 1 bm. powstał pożar w domu Piotra Stracha w Szczytnej. Pożar powstał wskutek zapalenia się sadzy w kominie, skąd przedostał się małą szczeliną znajdującą się w kominie na słomiany dach i cały dach oraz powała spłonęła. Zrąb został uratowany. Szkada wynosi około 1300 zł.

Klub Jazdy Konnej Jarosław 8 paźdz. 1935.  
Małopolski Środkowej.

### Komunikat.

Z inicjatywy JWP. Generała Wacława Scaevola — Wieczorkiewicza Dowódcy 24 Dywizji Piechoty, zawiązał się „Klub Jazdy Konnej Małopolski Środkowej” z siedzibą w Jarosławiu. — Zarząd Klubu ukonstytuował się następująco: Zarząd Klubu: Prezes: Ks. Sapieha Leon, Wiceprezesi: Gen. Bryg. Wieczorkiewicz Wacław, hr. Potocki Alfred.

Członkowie: Avenarius Zdzisław, Płk. Jasiewicz Wincenty, hr. Krasicki Ksawery, Inż. Krzyształowicz Kazimierz, Paszkiewiczowa Helena, Płk. dypl. Paszkiewicz Gustaw, Ppłk. Radomyski Adam, Por. Rutkowski Wincenty, Wieczorkiewiczowa Janina, hr. Zamoyski Stefan.

Komisja techniczna: Przewodniczący: Ppłk. Radomyski Adam.

Członkowie: Ppłk. Klewyszczynski Włodzimierz, Inż. Krzyształowicz skarbnik, Mjr. Michałowski Tadeusz, Por. Rutkowski Wincenty sekretarz, Kpt. Skwarczyński Tadeusz.

W dniach 26, 27 i 28 października br. Klub Jazdy Konnej Małopolski Środkowej w Jarosławiu urządza inauguracyjne zawody konne. Na program zawodów składają się: 1) Konkurs w skokach przez przeszkody w dniach 26 i 27 października, 2) Bieg na przelaj, po którym nastąpi towarzyski bieg myśliwski w dniu 28 października br.  
Sekretarz Klubu: Rutkowski porucznik. w. z. Radomyski Ppłkownik

### Wszyscy do „Esplanady“!

Do rozmiarów prawdziwie wielkiego wydarzenia urasta zapowiedziana na dziś t. j. na sobotę dnia 12 b. m. otwarcie „Esplanady“ Rynek 3. wyposażonej we

wszystkie przez styl wielkomięjski wymagane akcesoria europejskiego lokalu rozrywkowego. W ramach naszego miasta, które miało zawsze uzasadnione aspiracje kulturalne, będzie „Esplanada“ nie tylko bardzo pożądaną innowacją lecz także jednym z wymownych dowodów, iż pomimo tak ciężkich warunków nie brak ludzi, którzy nie szczędzą kosztów i pracy, by Jarosławowi sprawić miłą niespodziankę a Jego mieszkańcom umożliwić za tanią cenę pobyt w elegancko urządzonej kawiarni — restauracji.

„Esplanada“ to lokal reprezentacyjny, wytworny, odznaczający się dystynkcją, jaką można spotkać w atmosferze, która panuje w pierwszorzędnym lokalach tego typu. Na tem właśnie polega niewymowny czar „Esplanady“, jej urok niezwykły, który wywiera takie niezatarte wrażenie, tak przyciąga i fascynuje.

Nie dziw więc, że otwarcie „Esplanady“ oczekiwane jest z tak wielkim zainteresowaniem, którego najwyższym dowodem będzie tłumny udział najelegantszej publiczności.

### CZAR UŚMIECHU.

W eleganckim lokalu stolicy ruch i gwar. Uderzono w gong, światła przygasły, jaskrawa smuga reflektora padła na twarz artystki w cudnej sukni z srebrnej lampy.

— Piękna — rozległ się szmer podziwu i zazdrości.

Dyskretny akompaniament fortepianu uciszył rozmowy, popłynęła pieśń, poczem rozszalała burza oklasków.

Przy stoliku, obok scenki, siedziało kilka pań i panów.

— Dawno już nie słyszałam z takim uczuciem oddanej pieśni — ozwała się pani Rena.

— Ma wspaniałą dykcję, umiar i czystość głosu — nadmienił pan Stefan.

— Tak, ale czyście zauważyli państwo jej ząbki? W rozchylnych uśmiechem ustach były prawdziwym klejnotem: bielutkie, równe, widocznie starannie pielęgnowane. Zdaje mi się, wybaczenie mi panie, że palnę pierwszeństwa w naszym gronie należałoby przyznać pani Renie.

— Ależ, panie Stefanie, pan znacznie przesadza. Udzielił się Panu widocznie nastrój szampański. Ząbki mam przeciętne, a że są białe, to zasługa pasty Dentosan, której jestem zagorzałą zwolniczką. — Raz dlatego, że produkuje ją znana z dobroci wyrobów firma Antiba, a powtóre, że nie zawiodła mnie nigdy. Nawet moją dzieciarnię przyzwyczaiłam do pielęgnowania zębów, gdyż naprawdę słusznym jest powiedzenie:

Dentosan codziennie, zdrowe zęby całe życie.

**Unieważnia się** skradzioną legitymację urzędniczą Nr. 876 wystawioną przez Izbę Skarbową we Lwowie na imię: Władysław Pasternak, podreferendarz skarbowy w Jarosławiu.

### „WITAMIN“

WŁ. ALEKSANDER LUBASCH  
JAROSŁAW, UL. GŁODZKA 12

poleca:

Owoce południowe i krajowe oraz wszelkie delikatesy, konserwy rybne, cukry, czekolady i herbatniki.

Kawa palona codziennie świeża.

Herbaty cejlońskie i chińskie — Kakao holenderskie.

Wino grona bułgarskie i rumuńskie.

Ceny hurtowne.

## Warsztaty Mechaniczno - Ślusarskie

WŁADYSŁAW WYSOCKI

Jarosław, ul. Lubelska — DOM WŁASNY — Telefon Nr. 224

Wykonują wszelkie roboty ślusarskie jakoto: BUDOWLANE, ŻELAZNO — KONSTRUKCYJNE, NARZĘDZIA ROLNICZE, POMPY STUDZIENNE, GROMOCHRONY i tp

**Remont samochodów!** **Szlifowanie wałów korbowych!**

Spawalnica acetylenem wszelkich części aluminiowych, żeliwnych i metalowych. Roboty tokarskie i odlewnia metali. Wykonanie najszybsze i najsolidniejsze.

Ceny bardzo przystępne, warunki jak najdogodniejsze.

## Pracownia obuwia Wincentego Kąkola

JAROSŁAW, Kraszewskiego 2.

wykonuje wszelkie roboty z zakresu szewstwa bardzo solidnie, punktualnie i po cenach umiarkowanych.

Naprawa kaloszy i śniegowców!

Sprzedawców  
Księgowych  
Stenografów  
Maszynistki

dzielnych a o skromnych wymaganiach wychowuje i poleca

Jarosławska Szkoła Handlowa.



JEDYNA KATOLICKA

## Pracownia szczotek

Stefan Kalinowski — Jarosław, Mały Rynek, Bazar Nr. 3.

— poleca —

wszelkiego rodzaju szczotki do ubrań, do zamiatania, szurowania i kartacze **po najniższych cenach.**

## Ważne dla budujących!

ADOLF BLÜCHER

GLÓWNY SKŁAD WSZELKICH MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr 165 dostarcza cement wagonowo **z wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i gliłki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcina, asfalt, karbolinon, ter, smoly, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, po rosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne

Warunki zapłaty według umowy.

## Nawozy sztuczne na sezon jesienny 1935 r.

— a to: —

sól potasowa, kainit, tomasynę belgijską, azotniak mielony, superlomasynę, „Nitrofos“, saletrzak, siarczan amonu, superfosfat mineralny, tuzdzień wapno palone.

dostarcza w całowagonowych ładunkach wprost z fabryk i kopalń zaś drobnicowo z magazynu swego w Jarosławiu

Spółdzielczy

Bank Rolniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością  
w JAROSŁAWIU.